

**Sygn. akt: I C 1046/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 31 marca 2016r

#### **Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Agnieszka Popławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2016r

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15 160 zł. (piętnaście tysięcy sto sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 maja 2013r do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 145,02 zł. (sto czterdzieści pięć złotych dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. nie obciąża powódki kosztami procesu, ponad już uiszczoną część opłaty od pozwu w kwocie 100 zł;
5. nakazuje ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 809,57 zł. (osiemset dziewięć złotych pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem części kosztów opinii biegłego do spraw ortopedii i części opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 1046/14

## UZASADNIENIE

Powódka R. G. wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. o zapłatę kwoty 40.641 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2013r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 14 grudnia 2012r. schodząc z ostatniego stopnia schodów na klatce schodowej budynku, w którym mieszka tj. przy ul. (...) w G. stanęła na gumowej wycieraczce przykrywającej znajdującą się w zagłębieniu kratkę do otrzepywania butów. Z uwagi na nierówność metalowej kratki i poziomów, wycieraczka ugięła się, w wyniku czego powódka doznała złamania kostki bocznej lewego stawu skokowego. Powyższe skutkowało koniecznością zaopatrzenia jej w gips na okres 4 tygodni, a po zdjęciu opatrunku rehabilitację w formie 16 zabiegów, przy czym jedynie 10 było refundowanych w ramach NFZ. W ocenie powódki uraz ten powoduje od 15% do 25% uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem powódki do zdarzenia doszło na skutek nienależytego utrzymania części wspólnych nieruchomości położonej przy ul. (...) w G., gdyż kratka była nierówna i zapadnięta, przez co brak było utrzymania poziomu pomiędzy kratką a wylewką i zostało to zamaskowane gumową wycieraczką. W konsekwencji nierówności nie były widoczne. Powódka dodała, że zgłosiła szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, który odmówił wypłaty odszkodowania uznając, że brak jest winy po stronie ubezpieczonego tj. Wspólnoty Mieszkaniowej odpowiadającej za stan części wspólnych budynku. Z powyższym powódka się nie zgadza, albowiem to Wspólnota odpowiada za

stan techniczny klatki schodowej, a nie podjęła ona żadnych czynności zmierzających do naprawy kratki lub jej zabezpieczenia i ostrzeżenia mieszkańców przed zagrożeniem, co stanowi niedbalstwo. Powódka wyjaśniła także, iż na żadaną kwotę składa się zadośćuczynienie w wysokości 40.000 zł, koszty leczenia w kwocie 160 zł oraz kwota 481 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu na rehabilitację.

(pozew k. 2 – 6)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa kwestionując przebieg i okoliczności zdarzenia, gdyż żaden inny mieszkaniec nie zgłosił zastrzeżeń co do stanu kratki. Ponadto zarzucił, że powódka nie wykazała zaniedbań przy utrzymaniu miejsca zdarzenia w nienależytym stanie. Same twierdzenia powódki i zdjęcia kratki nie pozwalają w sposób obiektywny tego stwierdzić. Natomiast ewentualne wady kratki obciążają wykonawcę budynku. Pozwany zakwestionował żądanie również co do wysokości wskazując, iż powódka nie opisała swojego cierpienia, bólu czy dyskomfortu, a wskazany uszczerbek winien być zdaniem pozwanego kwalifikowany w przedziale od 1 do 15%. Ponadto nie wiadomo czy jest on trwały, skoro po zabiegach powódka wróciła do zdrowia. Pozwany zarzucił także, iż powódka nie wykazała poniesienia kosztów leczenia i rehabilitacji i przyczyn odmowy refundacji 6 zabiegów.

(odpowiedź na pozew k. 72-75)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14 grudnia 2012r. powódka schodząc z ostatniego stopnia schodów na klatce schodowej budynku przy ul. (...) w G. stanęła na gumowej wycieraczce przykrywającej znajdującą się w zagłębieniu kratkę do otrzepywania butów. Wycieraczka na skutek nadeptnięcia ugięła się pod piętą, gdyż w miejscu tym kratka była nierówna i powstała szczelina bez kratki. W konsekwencji doszło do złamania kostki bocznej podudzia lewego.

(dowód: zeznania świadka T. G. k. 91 - 92, zeznania powódki k. 92 – 93, oświadczenie k. 38, dokumentacja zdjęciowa k. 13 - 17)

Powódka po zdarzeniu została zaopatrzona w opatrunek gipsowy do kolana na okres 6 tygodni z możliwością poruszania się o 2 kulach. Z uwagi jednak na wcześniejszą chorobę nowotworową i usunięcie węzłów nie mogła ona poruszać się o kulach łokciowych. W tym czasie powódka korzystała z pomocy syna, który kilka razy dziennie przyjeżdżał do niej i pomagał w toalecie, sporządzaniu posiłków, sprzątaniu i robieniu zakupów. Powódka zażywała leki przeciwbólowe oraz zastrzyki przeciwzakrzepowe. Do dzisiaj odczuwa dolegliwości bólowe zwłaszcza na zmiany pogody i jak dużo chodzi.

Po 6 tygodniach przeszła rehabilitację, która w części była refundowana w ramach NFZ, a koszt dodatkowych zabiegów, jaki poniosła wyniósł 160 zł.

Przed wypadkiem powódka jeździła na rowerze, chodziła na basen, lub z kijkami. Obecnie powróciła jedynie do zajęć na basenie.

(dowód: zeznania świadka T. G. k. 91 - 92, zeznania powódki k. 92 – 93, karta zabiegów k. 24 – 28, rachunek k. 40)

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Doszło bowiem u powódki do złamania kostki bocznej podudzia lewego bez przemieszczenia odłamów kostnych, które skutkuje deficytem 10° pełnego ruchu zgięcia grzbietowego stopy w stawie skokowym. Nie doszło przy tym do zniekształcenia stawu skokowego, upośledzenia funkcji statycznej i ruchowej stopy. Uraz ten wywoływał dolegliwości bólowe najbardziej w pierwszym okresie do czasu unieruchomienia, a następnie średnie. W miarę upływu czasu i rozpoczęcia procesu gojenia się złamania dolegliwości bólowe ulegały stałemu i systematycznemu zmniejszaniu do ich całkowitego ustąpienia. Niewielkie nasilenie się dolegliwości bólowych może być następstwem rozpoczęcia koniecznego procesu rehabilitacji. Zazwyczaj są one jednak okresowe i nie są znaczne.

Przebieg leczenia i rehabilitacji, jak i okres ich trwania był typowy przy tego rodzaju urazach i zakończył się w dniu 19.03.2013r. U powódki istniały traumatologiczne wskazania do przeprowadzenia zabiegów rehabilitacyjnych po uzyskaniu zrostu. Zakres jak i ilość przebytych zabiegów w ramach NFZ i dodatkowo płatnych znajduje uzasadnienie medyczne.

Powódka przez okres 6 tygodni wymagała pomocy osób trzecich, ale jedynie w niektórych czynnościach dnia codziennego jak zakupy czy sprzątanie. Mogła ona bowiem poruszać się o 2 kulach. Od lutego 2013r., gdy uzyskano zrost kostny, a powódka zaczęła chodzić o jednej kuli, taka pomoc nie była już bezwzględnie potrzebna.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego K. K. k. 116 – 121, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego K. K. k. 146 – 147, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego K. K. k. 162 - 163)

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który jednak odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

(okoliczność bezsporna: decyzja k. 19)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że dokumenty złożone do akt niniejszego postępowania, w tym dokumentacja medyczna, mają walor autentyczności. Nadto fakt ich sporządzenia nie był kwestionowany przez żadną ze stron. Sąd uznał za wiarygodne także zeznania powódki oraz świadka T. G., co do przebiegu wypadku oraz konsekwencji wynikających z wypadku, w tym trybu życia powódki, które nie budzą wątpliwości Sądu co do swej prawdziwości oraz wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Sąd uznał również za wiarygodną i w pełni przydatną do rozstrzygnięcia sprawy opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii i traumatologii K. K.. Została ona bowiem sporządzona przez specjalistę z tej dziedziny, a także w sposób logiczny i wyczerpujący realizuje postawioną biegłemu tezę dowodową oraz zawiera należycie uzasadnione wnioski. Ponadto biegły w pisemnych opiniach uzupełniających odniósł się do wszystkich zarzutów pozwanego i wyjaśnił wszelkie wątpliwości podtrzymując swoją opinię w całości, dlatego też w ocenie Sądu brak podstaw do uznania jej za niewiarygodną. W tym miejscu podkreślić należy, fakt, iż pozwany nie zgadza się z twierdzeniami zawartymi w sporządzonej opinii nie daje podstaw do negowania wydanej w niniejszej sprawie opinii. Biegły w niniejszej sprawie w całości przeanalizował urazy jakich doznała powódka oraz ich konsekwencje w dalszym życiu, wyjaśniając dlaczego przyjął wskazaną wysokość uszczerbku. Pozwany w żaden sposób nie wyjaśnił z jakich względów uszczerbek ustalony przez biegłego jest nieprawidłowy, a ustalony przez pozwanego stopień procentowy uszczerbku winien mieć zastosowanie. Z tych też względów w ocenie Sądu zarzuty pozwanego stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami biegłego. Okoliczność, że treść opinii nie odpowiada oczekiwaniom strony nie uzasadnia i nie powoduje konieczności po raz kolejny wyjaśniania tej samej kwestii przez biegłego. W związku z tym Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania twierdząc, iż to na skutek zaniechania przez Wspólnotę Mieszkaniową przy ul. (...) w G., która ubezpieczona jest od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, utrzymania kratki na klatce schodowej w należyтым stanie, doszło do powstania szkody po jej stronie. Powódka oparła zatem swoje powództwo na treści art. 415 § 1 k.c. w z art. art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c.

W pierwszej kolejności Sąd zważył, że biorąc pod uwagę zeznania powódki, zeznania świadka T. G. oraz dokumentację zdjęciową i oświadczenie E. K. nie ulega wątpliwości, iż do upadku powódki doszło na skutek nadeptnięcia przez powódkę na wycieraczkę w miejscu, gdzie był ubytek kratki służącej do otrzepywania butów. Należy zaznaczyć i kratka znajdowała się w zagłębieniu, jednak nie przylegała ona całkowicie do brzegów zagłębienia i pomiędzy kratką a wylewką znajdowała się szczelina. Na tym położona była gumowa wycieraczka, która zasłaniała powyższe nierówności. W konsekwencji powódka, stanąwszy na nierówności znajdującej się pod wycieraczką, wpadła w zagłębienie i na skutek tego złamała nogę. Zaznaczyć przy tym należy, co było bezsporne, iż podmiotem odpowiedzialnym za

utrzymanie w należytym stanie części wspólnych budynku przy ul. (...), w tym klatki schodowej i spornej kratki, była Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w G.. W ocenie Sądu Wspólnota dopuściła się zaniedbania w tym przedmiocie. Nie sposób bowiem uznać, zwłaszcza biorąc pod uwagę dokumentację zdjęciową, iż sporna kratka została prawidłowo umocowana. Widać bowiem znaczne szczeliny i nierówności pomiędzy kratką a brzegiem zagłębienia, co w ocenie Sądu zagraża bezpieczeństwu osób korzystających z tej klatki schodowej i tak jak w przypadku powódki może doprowadzić do upadku. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż nierówności te przykryte są wycieraczką, co uniemożliwia nawet spostrzeżenie istniejącego zagrożenia przez przechodzące osoby. W tym miejscu dodać należy, że zarzut pozwanego dotyczący wadliwości kratki i w związku z tym odpowiedzialności wykonawcy budynku jest całkowicie niezrozumiały i nieudowodniony. To bowiem nie wykonawca budynku ma obowiązek dbać o stan klatki schodowej, ale Wspólnota Mieszkaniowa i to ona winna dostrzec uchybienia i ewentualnie, jeżeli stan taki istniał od zakupu i zamontowania kratki dochodzić jej naprawy, czego jednak nie uczyniła. Brak jest również dowodów, aby Wspólnota Mieszkaniowa podjęła jakiegokolwiek inne czynności w celu ostrzeżenia mieszkańców przed zagrożeniem, co powoduje, że ponosi ona winę w zaistniałym zdarzeniu. Brak zgłoszeń od mieszkańców nie zwalnia bowiem od konieczności sprawdzania stanu klatki schodowej.

Mając na uwadze powyższe powództwo zasługiwało na uwzględnienie, gdyż na skutek zaniedbania Wspólnoty Mieszkaniowej tj. braku prawidłowego umocowania kratki powódka doznała uszczerbku na zdrowiu. Ponadto skoro Wspólnota Mieszkaniowa była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, to nie ulega wątpliwości, iż pozwany jako ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 4 k.c.

Sąd oceniając zasadność powództwa co do wysokości w zakresie żądania zadośćuczynienia zważył, iż wobec niewymierności szkody niemajątkowej określając wysokość "odpowiedniej sumy", Sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (por. wyrok SN z 2004-04-01 II CK 131/03). Ponadto należy mieć na względzie, iż chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 2000.02.03, CKN 969/98 LEX nr 50824).

Kierując się powyższymi kryteriami Sąd doszedł do przekonania, iż powództwo jest uzasadnione jedynie w części i w związku z tym przyznał powódce kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie Sądu powyższa kwota jest odpowiednia do rozmiaru obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 14 grudnia 2012r., dolegliwości bólowych z nimi związanych, rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz ograniczeń w życiu codziennym i jej dotychczasowego trybu życia. Przede wszystkim za przyznaniem powódce zadośćuczynienia w takiej właśnie wysokości przemawia rozmiar i charakter obrażeń. Jak bowiem wskazał w swojej opinii biegły sądowy z zakresu chirurgii i traumatologii K. K. w wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała złamania kostki bocznej podudzia lewego, co powoduje deficyt 10° pełnego ruchu zgięcia grzbietowego stopy w stawie skokowym i 7% uszczerbek na zdrowiu. Zaznaczyć jednak należy, iż nie doszło u powódki do zniekształcenia stawu skokowego, upośledzenia funkcji statycznej i ruchowej stopy. Nie musiała ona również przechodzić żadnego zabiegu zespalania kości. Niewątpliwie powódka przez okres 6 tygodni doznała ograniczeń w zakresie poruszania się, gdyż noga została unieruchomiona gipsem. Jak wskazał jednak biegły powyższe nie uniemożliwiało, a jedynie upośledzało wykonywanie przez powódkę zwykłych czynności dnia codziennego jak toaleta czy sporządzanie posiłków. Powódka mogła bowiem

poruszać się o dwóch kulach, a pomocy osób trzecich wymagała jedynie w niektórych czynnościach jak zakupy czy sprzątanie. Wskazać w tym miejscu należy, iż powódka nie chodziła o kulach z uwagi na przebyty wcześniej zabieg usunięcia węzłów chłonnych i chorobę nowotworową. W związku z tym nie można uznać, aby rezygnacja z poruszania się o kulach i w związku z tym zwiększona pomoc, jakiej potrzebowała była następstwem spornego wypadku. Sąd zważył również, że przebieg leczenia oraz rehabilitacja przebiegała u powódki prawidłowo i była wręcz „książkowa”, co nie oznacza jednak, iż powódka nie odczuwała dolegliwości bólowych, które jak wskazał biegły w pierwszym okresie do czasu unieruchomienia kończyny były znaczne, a następnie średnie i w miarę upływu czasu i rozpoczęcia procesu gojenia się złamania ulegały stałemu i systematycznemu zmniejszaniu aż do ich całkowitego ustąpienia. W późniejszym okresie dolegliwości bólowe mogły nasilić się w niewielkim stopniu w okresie rozpoczęcia koniecznego procesu rehabilitacji. Zazwyczaj są one jednak okresowe i nieznaczne. W związku z urazem powódka zmuszona była również zażywać leki przeciwbólowe i zastrzyki przeciwzakrzepowe, a także nie mogła opiekować się wnuczką oraz mamą. Zaprzestała także jazdy na rowerze i chodzenia z kijkami. Obecnie powróciła do aktywności w formie pływania na basenie. Powyższy stan niewątpliwie wpłynął na jej zdrowie psychiczne i poczucie samodzielności.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że adekwatna wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę, uzasadnia przyznanie jej kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., oddalając tym samym powództwo w pozostałym zakresie w punkcie 2 wyroku jako znacznie wygórowane. W opinii Sądu wyżej wskazane okoliczności sprawy w pełni usprawiedliwiają taką wysokość zadośćuczynienia. Podkreślić bowiem należy, iż powódka w zasadzie powróciła do dotychczasowego sposobu życia. Ogólna wysokość zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł pozostaje zatem odpowiednia do charakteru urazu, długości i sposobu leczenia oraz dyskomfortu doznanego z tego tytułu w codziennym funkcjonowaniu. Sąd uwzględnił również poziom życia społeczeństwa na terenie T., na którym powódka zamieszkuje, poziom jej życia i uzyskiwanych dochodów, i uznał, iż kwota ta, przedstawia dla niej ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie jest ona nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa i jest utrzymana w rozsądnych granicach.

Sąd uwzględnił również żądanie powódki zwrotu kosztów zabiegów rehabilitacyjnych w wysokości 160 zł. Powódka wykazała bowiem nie tylko zasadność i potrzebę skorzystania z takich zabiegów, na co wskazuje opinia biegłego sądowego, ale również ich wysokość załączając rachunek. W konsekwencji w ocenie Sądu powódce należy się zwrot kosztów związanych z rehabilitacją w wysokości 160 zł i taką też kwotę Sąd przyznał powódce w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 361 k.c. zasądzając łącznie z zadośćuczynieniem na rzecz powódki od pozwanego kwotę 15.160 zł.

Ponadto Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w z art. 455 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 28 maja 2013r. do dnia zapłaty. Sąd zważył, iż stanowisko judykatury odnośnie daty od jakiej winny być zasądzane odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia nie jest jednolite. Podkreślić jednak należy, iż obecnie zdaniem Sądu orzekającego brak jest podstaw do uznania, iż istnieje jakaś istotna ekonomiczna różnica pomiędzy wartością świadczenia, do którego spełnienia dłużnik został wezwany na skutek doręczenia mu wezwania przed procesem, a wielkością świadczenia zasądzonego w wyroku. Zasądzenie w takiej sytuacji odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wyrokowania w istotny sposób preferuje interesy zobowiązanego. W związku z tym skoro powódka wezwała pozwanego do zapłaty, który po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym odmówił wypłaty świadczenia, to zasadne jest przyznanie ich od dnia następnego po odmowie wypłaty, jak żądała powódka.

Natomiast w zakresie żądania zwrotu kosztów dojazdu na rehabilitację Sąd oddalił powództwo. W ocenie Sądu powódka nie wykazała bowiem wysokości tych kosztów. Jak wynika z zeznań powódki oraz świadka T. G. niewątpliwie zawoził on ją na zabiegi, jak również robił zakupy, jednakże w aktach sprawy znajdują się również rachunki za taksówki. Nadto syn pozwanej przedłożył faktury za zakup paliwa na różne wartości wystawione jednak na prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą. W konsekwencji z powyższych dokumentów nie wynika jaka ilość zakupionego paliwa została wykorzystana na dojazdy powódki na rehabilitację, jak również kiedy powódka korzystała z pomocy syna i na jakim dystansie z uwagi na rachunki za taksówki, na których brak jest wskazania trasy. Mając na

względnie powyższe Sąd roszczenie w tym zakresie jako nieudowodnione oddalił w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 444 k.c. w zw. z art. 6 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 02.163.1349) i mając na względzie, iż pozwany wygrał niniejsze postępowanie w 63 %, zaś powódka w 37% obciążył pozwanego kosztami procesu w zakresie 37%. Biorąc pod uwagę koszty opinii biegłego oraz opłatę sądową od pozwu a także uiszczoną przez pozwanego zaliczkę sąd w punkcie 5 wyroku na podstawie art. 5 ust. 3 i 4, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 z późn. zm.) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 809,57 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Natomiast w odniesieniu do powódki Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania jej kosztami niniejszego postępowania ponad kwotę 100 zł już uiszczoną tytułem części opłaty sądowej od pozwu. Sąd wziął bowiem pod uwagę trudną sytuację materialną powódki skutkującą już zwolnieniem jej od kosztów sądowych w niniejszej sprawie. Nadto również sytuacja osobista i zdrowotna powódki nie jest dobra, albowiem powódka przebyła chorobę nowotworową i jest osobą niepełnosprawną, dodatkowo chorującą na kręgosłup. Z tych też względów w ocenie Sądu w stosunku do powódki zachodzą pełne podstawy do skorzystania z przywileju określonego w art. 102 k.p.c. Jednocześnie Sąd przyznał powódce zwrot kosztów zastępstwa procesowego w stosunku, w jakim powódka proces wygrała tj. w kwocie 145,02 zł.